

Ks. Jan Łach, Lublin

UCZTA ZRZESZENIA Z QUMRAN A OSTATNIA WIECZERZA

Sekta Sadokitów¹⁾, o której istnieniu dowiedzieliśmy się przed kilku laty z odkrytych dokumentów nad Morzem Martwym miała charakter monastyczny. Wspólne mieszkanie²⁾, wspólne posiłki, poddanie się dobrowolnie władzy zwierzchniej Zrzeszenia, nowicjat, cel, jaki Zrzeszeniu przyświecał — dążenie do doskonałości, wskazują na wyraźne cechy życia zakonnego³⁾. Specyficzny stosunek do świątyni jerozolimskiej, jej kapłanów, ofiar, odrębna egzegeza ksiąg świętych, stanowią o nastawieniu sekciarskim ludzi, którzy do Zrzeszenia należeli⁴⁾.

¹⁾ Nazwa ta nie jest przyjmowana powszechnie. Spór, czy sekta była sektą Esseńczyków (por. A. Dupont-Sommer, *Observations sur le Manuel de discipline decouvert près de la Mer Morte*, Paris 1951, lub tenże, *Aperçus préliminaires sur les manuscrits de la Mer Morte*, Paris 1950, 105—117; J. T. Milik, *Dix ans de découvertes dans le Désert de Juda*, Paris 1957, 103—112), czy tylko jej odłamem (por. G. Molin, *Die Soehne des Lichtes*, Wien — Muenchen, 1954, 206—221, lub R. E. Murphy, *The Dead Sea Scroll and the Bible*, Westminster — Maryland, (USA) 1956, 108), czy wręczcie ugrupowaniem całkowicie odrębnym (por. E. Dąbrowski, *Glossy i odkrycia biblijne*, Warszawa 1954, 19, lub tenże, *Odkrycia nad Morzem Martwym po dziesięciu latach*, art. Ruch Biblijny i Liturgiczny, 10 (1957) 373; podobne zapatrywanie na tę kwestię zdaje się mieć R. P. Barthélemy, por. J. Coppens, *Chronica, Ephemerides Theologicae Lovanienses* 33 (1957) 807).

²⁾ G. Vermès, *Les manuscrits du Désert de Juda*, Paris — Tournai 1954, 39—44.

³⁾ G. Vermès, dz. cyt. 40.

⁴⁾ J. Carmign, *L'Utilité ou l'unutilité des sacrifices sanglants dans*

Pewne podobieństwo literatury qumrańskiej do pism Nowego Testamentu dało powód do najróżnorodniejszych hipotez idących aż tak daleko, iż Chrystusa utożsamiano z Mistrzem Sprawiedliwości⁵⁾, organizację Zrzeszenia przeniesiono do hierarchicznej organizacji Kościoła⁶⁾ (odkryto podobieństwo w pojęciach użytych przez pisarzy Zrzeszenia i autorów pism Nowego Testamentu⁷⁾; podobieństw tych doszukano się nawet w całych zdaniach⁸⁾.

Problemem szczegółowym, który interesuje egzegezę Nowego Testamentu jest uczta wielkoczwartkowa Chrystusa i jej stosunek do uczty sekty Sadokitów. Należy się nim zająć tym bardziej, że nie brak głosów dopatrujących się w tym względzie wielkiego podobieństwa, a nawet tożsamości⁹⁾.

A. Opis uczty zrzeszenia znajduje się w dwu znalezionych dotąd dokumentach: *Manuale Disciplinae* (1Q S) 6, 2—6, oraz w *Regula Congregationis* (1Q Sa) 2, 13—22. Oto opis uczty w *Manuale Disciplinae* 6, 2—6:

....Tak zaś niechaj postępują we wszystkich mieszkaniach swoich. Gdziekolwiek ktoś mieszka jeden (dosłownie: jedna) z drugim, niech będzie posłuszny mniejszy większemu co do pracy i pieniędzy. Społem niech także jedzą i społem się modlą i społem obradują. A gdziekolwiek znajdzie się dziesięciu ludzi ze zgromadzenia społeczności, niechaj im nie braknie męża kapłana. Niechaj też siedzą przed nim, każdy na swoim określonym miejscu i w tym samym (porządku) niech proszą o radę

la „*Regle de Communauté de Qumran*“, *Revue Biblique* 63 (1956) 524—532.

⁵⁾ A. Dupont-Sommer, *Aperçus préliminaires...*, d. c. s. 121.

⁶⁾ E. Johnson, *The Dead Sea Manuel of Disciplin and the Jerusalem Church of Act*, art. *Zeitschrift für die alttestamentliche Wissenschaft* 66 (1954) 106—120.

⁷⁾ K. G. Kuhn, *Die in Palaestina gefundenen hebraeischen Texte und das Neue Testament*, art. *Zeitschrift fuer Theologie und Kirche* 47 (1950) 209—211.

⁸⁾ Por. G. Molin, d. c. tabela I.

⁹⁾ A. Dupont-Sommer, *Aperçus...* d. c. 121; J. Danielou, *La communauté de Qumran et l'organisation de l'Eglise ancienne*, art. *La Bible et l'Orient*, Paris 1955, 107. K. G. Kuhn, *Ueber den urspruenglichen Sinn des Abendmahls und sein Verhaeltnis zu den Gemeinschaftsmahlen der Sektenschrift*, art. *Evangelische Theologie* 10 (1951) 519—523.

w każdej sprawie. Następnie, kiedy przygotowują potrawy do jedzenia i moszcz do picia, kapłan podniesie rękę swoją, aby błogosławić pierwociny chleba, albo jeśli moszcz pić będą, kapłan podniesie pierwszy rękę swoją, aby błogosławić pierwociny chleba i moszcz. Niechaj też nie braknie w miejscu, gdzie jest dziesięciu, męża studiującego Prawo dniem i nocą ciągle, dla wzajemnego pożytku“.

Opis zaś uczyty w *Regula Congregationis* 2, 16—22 brzmi następująco:

„I wszyscy zwierzchnicy zrzeczenia wraz z mędrkami świętego zrzeczenia siedzieć będą wraz z nimi według swego porządku. A kiedy zbiorą się przy wspólnym stole, lub w celu wypicia moszczu, oraz gdy przygotowany zostanie wspólny stół i zmieszany będzie moszcz (przeznaczony) do picia, niechaj nikt nie wyciąga ręki swej nad pierwocinami chleba i moszczu przed kapłanem, gdyż ten błogosławić będzie pierwszy pierwociny chleba i moszczu i wyciągnie rękę swą. A potem błogosławić będzie chleb Mesjasz Izraela, a następnie wszyscy członkowie zrzeczenia wspólnie, każdy według swej godności. I czynić tak będą według przykazania nad wszystkim przygotowanym pożywieniem, gdy zejdzie się przynajmniej dziesięciu mężów“.

Opis uczyty Sadokitów pozwala na jej rekonstrukcję, choć niezbyt dokładną.

W uczcie uczestniczyli członkowie Zrzeczenia. Trudno odpowiedzieć, czy to była uczta dla wszystkich członków, czy tylko dla pewnej grupy. Monastyczny charakter Zrzeczenia wskazuje raczej, że do stołu zasiadali wszyscy, nawet nowicjusze, po pierwszym roku próby¹⁰⁾. Zanim zasiedli do stołu biesiadnego, wszyscy musieli poddać się obmyciom rytualnym. Nie znany jest nam wygląd stołu biesiadnego, przy którym spożywano potrawy. Był to chyba taki sam stół, jakiego używali powszechnie Hebrajczycy tego okresu¹¹⁾.

Na stole leżał chleb, zaś napój (tiroś) mieściły specjalne naczynia. Nie ma wzmianki, z jakiej mąki chleb był przygotowany, czy był to chleb praśny, czy kwaszony. Zależy to od charakteru uczyty. Przestrzeganie prawa Mojżeszowego przez

¹⁰⁾ *Manuale Disciplinae*, 5, 15—18; 6, 17.

¹¹⁾ Por. H. Strack, P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, Muenchen 1928, IV, 617—618.

Zrzeszenie¹²⁾ wskazywałoby raczej, że nie trzeba doszukiwać się czegoś więcej, niż to, co przewidywało prawo. Chleba praśnego używano do wszystkich ofiar¹³⁾, gdyż chleb kwaszony nie mógł być do nich przeznaczony¹⁴⁾; spożywano go w wypadkach nieprzewidzianych¹⁵⁾, w okresie żniw¹⁶⁾, wreszcie w okresie święta Paschy¹⁷⁾. W powszechnym natomiast użyciu był chleb kwaszony, wypiekany z mąki jęczmiennej¹⁸⁾, gdyż pszenney należał do luksusu¹⁹⁾. W czasie uczyty Zrzeszenia używano raczej chleba praśnego.

Napojem Qumrańczyków w czasie uczyty był tiroś. Tym samym wyrażeniem określają ów napój obydwie przytaczane przez nas dokumenty²⁰⁾. Według W. Geseniusza²¹⁾ wyrażenie to oznacza moszcz pochodzący z winnych latorośli, ale jeszcze niesfermentowany. Wyrażenie to zostało użyte w Piśmie św. w znaczeniu moszczu winnego²²⁾. Na określenie wina Pismo św. Starego Testamentu zna inne terminy²³⁾. Mieszanie napoju z wodą świadczy raczej o tym, że ów napój był winem²⁴⁾. Możliwość pochodzenia moszczu z owoców innej rośliny nie jest wykluczona.

Regula Congregationis pozwala przypuszczać, że w czasie uczyty podawane były i inne potrawy (2, 22). Wzmianka o błogosławieństwie tych potraw przez kapłanów jest o tyle ważna, gdyż świadczy, że uczyta nie zamykała się jedynie w kręgu dwóch elementów (chleb i napój), lecz i innych potraw, co daje

¹²⁾ Por. *Manuale* 8, 13—16.

¹³⁾ Kapł 2, 4. 11; 7, 12; 8, 2; Liczb 6, 15; Wyjścia 23, 18; 34, 25.

¹⁴⁾ Kapł 7, 13. 23.

¹⁵⁾ Rodz 18, 6; 19, 3; por. Wyjścia 12, 33 n.

¹⁶⁾ Rut 2, 14; Test. 12. Patriarchów 5, 11.

¹⁷⁾ Wyjścia 12, 15—20. 23, 13; 34, 18; Powt. Pr 16, 1—8.

¹⁸⁾ Sędz 7, 3; 2 Król 4, 42; Ez 4, 9; Jan 6, 9. 13.

¹⁹⁾ Por. J. Behm, artos a. Theol. Woert. z N. T., I, 475 n.

²⁰⁾ *Man. Disc.* 6, 4, 5; *Reg. Congr.* 2, 17; 18, 20.

²¹⁾ *Hebraeisches und aramaeisches Handwoerterbuch* Leipzig 13 1899. 888, 1021.

²²⁾ Por. Rodz 27, 28; Powt. Pr 33, 28; Joel 2, 19; 2 Król 18, 32; Iz 36, 17.

²³⁾ Geseniusz, d. c. 1021.

²⁴⁾ *Reg. Congr.* 2, 18.

możność porównania jej z ucztą żydowską, zwłaszcza o charakterze religijnym²⁵⁾.

Błogosławieństwo chleba i napoju²⁶⁾ dokonywane jest przez kapłana, który tę czynność wykonuje z racji swego urzędu. Nie może błogosławić nikt przed nim (IQSa 2, 18, 19), nawet Mesjasz wspomniany przez Regula Congr. 2, 20—21. Mesjasz²⁷⁾ błogosławi pokarmy po benedykcji kapłańskiej. Kolejność taka jest co najmniej zadziwiająca²⁸⁾. Następnie błogosławią stół z potrawami wszyscy uczestnicy uczy²⁹⁾. Takie błogosławieństwo czynią nie nad każdą potrawą z osobna, lecz nad wszystkimi potrawami znajdującymi się na stole³⁰⁾. Przepis ten nie dotyczy jednakże grupy mniejszej niż dziesięciu. Czyżby nie było żadnego błogosławieństwa wtedy, gdy zasiadała do stołu grupa kilku ludzi, np. sześciu, czy ośmiu? Trudno dać na to odpowiedź. Możliwe, że uczyty Zgromadzenia w tak małych grupach nie odbywały się. Wszak chodzi o zrzeszenie o charakterze monastycznym.

Z danych zawartych w tekstach relacjonujących o uczcie sekty Sadokitów nie można wyciągać daleko idących wniosków. Autorzy sądzą, że jest w nich mowa o uczcie mesjańskiej, mającej charakter liturgiczny³¹⁾. Celem jej jest uzyskanie rytualnej czystości. F. Noetscher³²⁾ dochodzi do takiej konkluzji na podstawie faktu, że nie mogą brać udziału w tej

²⁵⁾ H. Strack-P. Billerbeck, d. c. IV, 617 nn.

²⁶⁾ *Man. Disc.* 6, 6; *Reg. Congr.* 2, 19—20.

²⁷⁾ Pomijamy omówienie kwestii, ilu występowało Mesjaszów w czasie uczyty. Por. w tej sprawie: K. G. Kuhn, *Die beiden Messias Aarons und Israels*, art. *New Testament Studies* 1 (1955) 168—179.

²⁸⁾ Wydawcy *Regulae Congregationis*, D. Barthélemy i J. T. Milik (Oxford 1955) wyrazili to zdziwienie przez umieszczenie w nawiasie „sic” z wykrzyknikiem.

²⁹⁾ *Reg. Congr.* 2, 21.

³⁰⁾ *Reg. Congr.* 2, 22.

³¹⁾ R. E. Brown, *The Messianism of Qumran*, art. *The Catholic Biblical Quarterly* 19 (1957) 61; *The banquet of 1 Q S a 2, 11 was liturgically celebrated with readiness in case God should bring forth the messiah with them.*

³²⁾ *Zur theologischen Terminologie der Qumran-Texte*, Bonn 1956, 190.

uczcie ani obcy, ani nawet nowicjusze, wypełniający warunki przyjęcia do Zrzeszenia. Jej specyficzny charakter podkreśla również i to, że nawet odbywający już drugi rok próby, dopuszczeni do wspólnego stołu, mający udział w przywilejach Zrzeszenia, wykonywający na równi z pełnymi członkami prace dla dobra wspólnoty, nie mogli pić napoju podanego w czasie uczy 33).

B. Profesor Sorbony Paryskiej A. Dupont Sommer w odczycie, który wygłosił na pierwszym zjeździe orientalistów i archeologów udowadnia 34), że sekta z Qumran jest sektą Esseńczyków. Zdanie to zresztą utrzymuje od początku swych badań nad charakterem zrzeszenia Sadokitów 35). W dowodach swoich powołuje się również na podobieństwo między opisem uczy qumrańskiej i uczy Esseńczyków. Oto jak opisuje ucztę Esseńczyków J. Flawiusz w dziele: *De bello Judaico*, II 8, 5:

„Napracowawszy się pilnie do godziny piątej (tj. jedenastej przed południem — uwaga tłumacza 36), znowu zbierają się w oznaczonym miejscu i przepasawszy się lnianą chustą zmywają ciało zimną wodą; dokonawszy tego oczyszczenia, udają się do własnego domu, którego progu nikt nie może przestąpić, kto do sekty nie należy i oto oczyszczeni wkraczają do stołowni, niby do świątyni. Tu siadają w milczeniu, piekarz przy każdym kładzie kolejną chleb, a kucharz stawia naczynia z jedną jedyną potrawą. Przed rozpoczęciem uczy kapłan odmawia modlitwę, a do jej skończenia nikt nie śmie dotknąć jedzenia. Po ucztę znowu odmawiają modlitwę; przeto przed i po jedzeniu wielbią Boga jako rozdawcę życia. Następnie składają szaty swoje, niemal za święte uważane, i znowu rozchodzą się do pracy, którą zajmują się aż do zmierzchu. Potem zbierają się na wspólną wieczerzę, która odbywa się w ten sam sposób. Jeżeli mają wśród siebie gości, to ci także biorą udział w biesiadzie. Nigdy ścian tych nie znieważy jakiś hałas, lub bodaj gwar, gdyż nigdy jeden drugiemu nie przerwie w rozmowie. Panujące dokoła milczenie wywiera na ludzi z zewnątrz domu będących wrażenie, że tam się odbywa

33) *Man. Disc.* 6, 20. Por. też G. Vermés, *Les Manuscrits du Desert de Juda*, Paris—Tournai 1954, 42.

34) *La probleme des influences étrangères sur la secte juive de Qumran*, art. w: *Bible et l'Orient*, Paris 1955, 75—93.

35) Por. *Aperçus préliminaires...*, d. c. 105—117; oraz *Observations...*, d. c. 31.

36) Tłumaczenie A. Niemojewskiego, *Dzieje Wojny Żydowskiej*, Kraków-Warszawa 1906, 141—142.

jakieś tajemnicze misterium, wszelako powodem owej ciszy jest niezwykle umiarkowanie tych ludzi, którzy o tyle używają jadła i napoju, o ile trzeba w ogóle zaspokoić głód i pragnienie“.

Porównanie powyższego opisu uczty Esseńczyków z opisem, znajdującym się w dokumentach qumrańskich wykazuje wiele podobieństw. Zestawia je K. G. Kuhn³⁷⁾ w następujący sposób:

1. Uczta jest wspólna dla wszystkich członków.
2. Uczta ma charakter kultowy. Taki charakter nadają jej modlitwy i oficjalne zebranie Zrzeszenia.
3. Siedzący na przedzie kapłan odmawia modlitwy³⁸⁾.
4. Przepis uporządkowanego toku rozmowy.
5. Uprzywilejowane miejsce chleba.

Brak podobieństwa w tym, o czym wspomina Manuale i Regula Congr. iż odmawiane było błogosławieństwo nad chlebem i winem, a nie tylko nad chlebem, jak to było w zwyczaju Esseńczyków nie nastęrcza K. G. Kuhn o w i trudności. Każdą bowiem ucztę żydowską poprzedza błogosławieństwo chleba, a kończy błogosławieństwo wina³⁹⁾.

C. Pomijając nierozwiązaną kwestię, czy zrzeszenie Qumrańczyków i Esseńczyków należy traktować oddzielnie, czy uważać obydwie te zrzeszenia za jedno i to samo, a więc, czy opisy uczty qumrańskiej nie są niczym innym, jak tylko opisem uczty Esseńczyków, lub odwrotnie, z kolei należy zająć stanowisko wobec poglądów dopatrujących się wielkiego podobieństwa⁴⁰⁾ uczty Chrystusa w wieczerniku, a nawet jej tożsamości⁴¹⁾ z ucztą qumrańską.

Rzeczywiście zachowanie się Chrystusa w czasie Ostatniej Wieczerzy przypomina zachowanie się kapłana podczas uczty zrzeszenia Qumrańczyków. Czynności jednak Chrystusa, jak

³⁷⁾ Ueber den urspruenglichen Sinn..., a. c. s. 511—512.

³⁸⁾ Por. J. M. Baumgarten, *Sacrifice and Worship among the Jewish Sectarians of the Dead Sea (Qumran) Scrolls*, a. Harvard.

³⁹⁾ Str. Bill. IV, 621—628.

⁴⁰⁾ Por. J. Danielou, *La communaute de Qumran et l'organisation de l'Eglise ancienne*, a. c. 107.

⁴¹⁾ K. G. Kuhn, *Ueber den urspruenglichen Sinn...* a. c. 519—523.

również ówycy kapłanów znajdują swe podobieństwo w każdej uczcie żydowskiej, w której błogosławiono chleb i wino, odmawiano modlitwy dziękczynne ⁴²⁾.

Ostatnia Wieczerza była ucztą paschalną i to obchodzono według przepisów sformułowanych następnie w Misznie ⁴³⁾. Odbycie jej na terenie Jerozolimy, przebywanie w ciągu nocy w obrębie murów miasta, jak również samo jej przygotowanie nie mogło mieć miejsca na terenie gminy qumrańskiej, która nie utrzymywała kontaktów ze świątynią ⁴⁴⁾, nie składała więc ofiary baranka, nic nam też nie wiadomo, by uczty zrzeczenia odbywały się poza obrębem terenu zamieszkania. Nie jest zresztą pewne, czy uczty qumrańskie miały kiedykolwiek charakter paschalny. Odnalezione kości dają jedynie nikłą podstawę do postawienia hipotezy ⁴⁵⁾.

Choć w obydwu ucztach stwierdzić można wzmianki o ich charakterze eschatologicznym, to charakter ten ma inne podstawy. Zrzeczenie oczekując nadejścia czasów szczęśliwości i Bożego Królestwa, łączyło swą nadzieję z przyjściem Mesjasza, który będzie sprawcą tej szczęśliwości, analogicznie zresztą do nauki proroków. Chrystus natomiast sam Siebie uważał za Bożego Pomazańca (Mt 16, 20; 26, 64; Mk 8, 29; 14, 61; Łk 9, 20; Jan 1, 41; 4, 26; 7, 26—29), na którego Zrzeczenie dopiero oczekiwało. Królestwo Boże według nauki Zrzeczenia miało być na ziemi, a Chrystus nazwał je „nie z tego świata” (Jn 18, 36). Eschatologiczna uczta Zrzeczenia miała być tą, w której zasiądzie Mesjasz. Chrystus będąc wśród uczniów mówi natomiast o uczcie niebieskiej. Chrystus dając Siebie na pokarm stał się zadatkiem wiecznej uczty, biesiada Zrzeczenia była tylko wstępem do mającej kiedyś nastąpić uczty mesjańskiej ⁴⁶⁾.

A już stanowczo nie można znaleźć żadnej paraleli między

⁴²⁾ Por. Str. - Bill. IV, 621—631 passim.

⁴³⁾ Por. Pesachim 10, 1—9.

⁴⁴⁾ Por. G. Molin, d. c. 185.

⁴⁵⁾ J. Starcky, *Christianisme et essenisme*, a. Bible et Terre sainte 4 (1957) 22.

⁴⁶⁾ Por. J. Starcky, a. c. s. 22.

obydwoma ucztami dlatego, że słowa błogosławieństwa wypowiedziane przez Chrystusa nad chlebem i winem, stanowiące o możliwości zaistnienia prawdziwej i czystej ofiary zapowiedzianej przez Malachiasza (1, 11) zmieniły istotę chleba i wina⁴⁷⁾. Prawda o transsubstancjacji nie miała żadnego precedensu w uczcie qumrańskiej. Jest to różnica najistotniejsza, którą muszą uznać wszyscy, którzy przyjmują dosłowną interpretację słów „*to jest Ciało Moje, to jest kielich Krwi Mojej*“. Uznać więc trzeba za słuszną odpowiedź, jaką W. Marxsen dał K. G. Kuhnowi, iż nie ma najmniejszej racji, by szukać początków Wieczery Chrystusa na terenie Qumran. Odmienne zdanie może powstać tylko na gruncie nieuzasadnionego sceptycyzmu.

Ks. JAN ŁACH

⁴⁷⁾ Wystarczy przytoczyć tu nawet autora protestanckiego G. Dalmana, *Jesus — Jeschua*, Leipzig 1922, 146; czy G. Walthera, *Jesus, das Passalam des Neuen Bundes*, Guetersloh 1950, 45—46.